

Żużlowy camp



[1]

Polski Związek Motorowy i Ekstraliga Żużlowa organizują obóz dla młodych zawodników i adeptów sportu żużlowego w Toruniu.

Przez tydzień od 18 lipca 2022 r. licencjonowani zawodnicy z klas 125, 250 oraz 500 cc nie tylko będą mieli okazję do trenowania na toruńskiej Motoarenie, ale także wystąpią w zawodach szkoleniowych. Wszystko po to, aby w przyszłości światowy żużel zasililo kolejne pokolenie zawodników, a geografia żużla nie kończyła się na kilku krajach.

– *Speedway Ekstraliga Camp to nasz pomysł na impuls dla zagranicznych federacji i pomoc w rozwoju młodych adeptów żużla. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za losy tego sportu na świecie* – **mówi Michał Sikora, Prezes Polskiego Związku Motorowego.** – *W Polsce mamy najlepszą żużlową ligę świata, do której istnienia potrzebni są zawodnicy z możliwie najszerszym potencjałem geograficznym. Nasza strategia to globalny rozwój żużla we współpracy z Międzynarodową Federacją Motocyklową. Przy wykorzystaniu warunków, które mamy w Polsce możemy za kilka lat mieć w lidze nowych Finów, Francuzów czy Amerykanów, kolejnych Szwedów i Duńczyków, a może nawet pierwszych Estończyków, bo i z tego kraju są zgłoszenia na Camp* – **dodaje Wojciech Stępniewski, Prezes Ekstraligi Żużlowej.**

– *Idea zorganizowania takiego Campu chodziła nam po głowie jeszcze przed pandemią, ale obiektywne warunki wstrzymały ten projekt* – wyjaśnia Wojciech Stępniewski. – *To nie jest tak, że żużel przetrwa dzięki temu potencjałowi, który mamy tylko w Polsce. I nie jest też tak, że powołując do życia rozgrywkę U24 Ekstraligi mamy już w kraju wszystkich zawodników, którzy w najbliższych latach będą stanowili bezpośrednie zaplecze dla światowego żużla. Uważamy, że wiele talentów może dopiero wypłynąć na szerokie wody, gdy pokażą się właśnie w Polsce, a stąd wiedzie już prosta droga do profesjonalnego zorganizowania ich kariery. Selekcja i obserwacja zawodników dla naszych klubów to jedna z przesłanek Campu, możliwość szkolenia z udziałem naszych trenerów – to druga. Jestem przekonany, że wszystkie drogi zostaną spożytkowane i będzie to owocowało w przyszłości* – dodaje Wojciech Stępniewski.

- Do tego wydarzenia przygotowaliśmy się starannie, bo wiedzieliśmy, że ma ono sens długofalowy, gdy w Polsce damy młodemu zawodnikowi nie tylko okazję do trenowania, ale przede wszystkim zapewnimy im warunki i skonfrontujemy z kilkoma najlepszymi polskimi zawodnikami - podkreśla Michał Sikora, dodając, że całkowite koszty Campu pokrywane są przez organizatorów, co jest sporym ułatwieniem dla adeptów żużla z wielu zakątków świata.

- Motoarena to prawdziwy kompleks motorowy, gdzie możemy pochwalić się doskonałymi warunkami do uprawiania minispeedwaya, ale jednocześnie mamy stadion i tor gotowe do zawodów 250 cc oraz 500 cc. Pod opieką takich trenerów jak Rafał Dobrucki, Robert Kościecha czy Jacek Woźniak młodzież z całego świata podniesie sobie jeszcze wyżej poprzeczkę i będzie to dla niej bodziec do trenowania, aby dostać angaż w naszych ligach. Ekstraliga dla żużlowców jest jak NBA dla koszykarzy. To u nas jest prawdziwe zawodowstwo, do którego młodzi zawodnicy na pewno dążą - mówi Michał Sikora.

Zajęcia z tunerem, psychologiem, fizjoterapeutą, sesje zdjęciowe, integracja na gokartach czy możliwość porozmawiania z gwiazdami żużla takimi jak Bartosz Zmarzlik, Leon Madsen, Tomasz Gollob lub Janusz Kołodziej to jedno z wielu atutów Speedway Ekstraliga Camp.

Tekst i grafika: Speedway Ekstraliga

Odnosiniki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/01_info.jpg